

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 listopada 2015 r.

sprawy **H. A.**,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 grudnia 2014 roku, sygn. II AKa 249/14,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 10 września 2014 roku, sygn. II K 112/14,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego H. A. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie, II K 112/14, uznał m.in. H. A. winnym czterech przestępstw m.in. z art. 197 § 3 k.k. i 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 191 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., oraz z art. 189 § 1 k.k., za to wymierzył stosowne kary jednostkowe i karę łączną 9 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W wyniku apelacji wywiedzionej m.in. przez obrońcę H. A. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 roku, sygn. akt II Aka 249/14 zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 10 września 2014 roku w ten sposób, że uznał go winnym jednego przestępstwa z art. 197 § 3 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. art. 191 § 1 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §

2 k.k. i na podstawie tych przepisów skazał ich, na podstawie art. 197 § 3 pkt 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył karę 9 lat pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie powyższe zaskarżyła kasacją obrońca skazanego H.A. zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, polegające na obrazie przepisów postępowania, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie:

- art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez pominięcie istotnych okoliczności wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a przemawiających na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć istotnych wątpliwości, w szczególności poprzez danie bezkrytycznie wiary zeznaniom pokrzywdzonej, opierając się jednocześnie na ich zbieżności z wyjaśnieniami oskarżonego S.Ś. i całkowitym odrzuceniu wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego H.A., podczas gdy przebieg zdarzenia opisany przez oskarżonego jest równie prawdopodobny co wersja pokrzywdzonej, a zgromadzone w sprawie dowody nie przesądzają jednoznacznie, która z przedstawionych wersji jest prawdziwa, w szczególności, iż z uzupełniającej opinii sądowo - psychiatrycznej wynika, iż oskarżony z okresu zdarzenia ma dobrze zachowaną pamięć, a wyjaśnienia oskarżonego S.Ś. nie mogą być uznane za wiarygodne, gdyż miały na celu przerzucenie odpowiedzialności karnej na oskarżonego H. A..

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego H. A. i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego jej rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Tylko pozornie zarzut wskazany w kasacji ma charakter zarzutu kasacyjego. Autorka kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, w szczególności zauważyć należy, że

kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Tymczasem podniesiony w kasacji zarzut odnosi się w istocie do postępowania sądu I instancji, w szczególności do dokonanej tam oceny dowodów, stanowiąc w istocie powtórzenie zarzutów apelacji. Te ostatnie – co należy podkreślić zostały poprawnie, przekonująco i zgodnie ze standardem art. 457 § 3 k.p.k., rozważone na s. 6-9 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, gdzie wskazano powody, dla których ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji odpowiadała regulacji art. 7 k.p.k. Warto przypomnieć, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń. Skarżącemu przypomnieć należy nadto, że podstawą kasacji winno być naruszenie prawa przez sąd odwoławczy, a nie samo nieuwzględnienie zarzutów apelacji.

Również twierdzenie o naruszeniu zasady *in dubio pro reo* nie może być traktowane poważnie, skoro obrońca nie wskazał w kasacji, jakie to niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygnięto z naruszeniem art. 5 § 2 k.p.k. – za takową nie można uznać samej tylko rozbieżności między wersjami skazanego i pokrzywdzonej. Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia zasady obiektywizmu, to zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „Naruszenie art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej, autonomicznej podstawy kasacyjnej. Przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, czyniłoby taki zarzut formalnie poprawnym.” (post. SN z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 140/14)

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.